

TOWARZYSTWO ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH,

W KRÓLESTWIE POLSKIÉM.

D. 30 grudnia 1865 r. odbyło się publiczne losowanie zakupionych w ciągu roku na ten cel przez Komitet Towarzystwa, dzieł 39 sztuki. Przewodniczący temu posiedzeniu Vice-Prezes Towarzystwa Edward baron Rastawiecki, otworzył je przemową następującą:

Panowie!

Zanim przystąpimy do głównej czynności, która nas tu dziś w wykonaniu przepisów Ustawy zgromadza, zechcecie zapewne powziąć wiadomość, w jakim, po rocznym czasie przebiegu, Towarzystwo nasze znajduje się stanie. Uczynię temu za-dosć w treściwym poglądzie, o ile tylko przed ostatecznym zawarciem rachunków, a przeto nieposiadając jeszcze zupełnej licz-b ścisłości, rzecz na teraz staje się możliwą. Członków Rzeczy-wistych Towarzystwa liczymy dziś 824.—Sprzedano dowodów skład-kowych 1,420.—Dochód z biletów wejścia na Wystawę uczynił rubli srebr. 1,094.—Ogólny dochód roczny wyniesie około r. s. 9,850.—Kapitał zapasowy odpowiednio do art. 33 Ustawy odkła-dany, w połączeniu z summą w latach ubiegłych nagromadzoną, dochodzi do ilości rs. 635.—Kapitał na Muzeum i Konkursa przy-padający, wyniósł w tym roku z okładem rs. 350.—Procenta od summ deponowanych uczynią około rs. 230.—Ze sprzedaży re-produkcyi dawniejszych wpłynęło rs. 40¹/₂.—Przybyło na Wy-stawę dzieł sztuki 140.—Zakupiono do losowania dzieł 39, za summę rs. 4718.—Miłośnicy nabyli obrazów 13, za rs. 1,971.—Z zalem przychodzi mi donieść, że reprodukcyja tegoroczna opóź-nioną jest w wykonaniu, z powodu ciężkiej niemocy, która Ar-tystę, rysunek zdejmującego, dotknęła. Mamy wszakże nadzie-ję, iż wkrótce odbicie uskutecznione zostanie.—W latach poprze-dnich Komitet zwykle dwa razy do roku przystępował do zakupu z Wystawy dzieł sztuki na losowanie. Obecnie postanowił, że w miarę przybywających wpływów, odbywać będzie zakupy częś-ciej w odstępach kwartalnych, skoro tylko fundusze pozwolą.

Wyniknie ztąd korzyść wielostronna, bo dla dzieł wystawionych przedszy otworzy się odbyt, Artysci znajdą bodźca do ciągłej pracy i tworów nadsyłania, Wystawa nie dozna w żadnej porze widoczniejszego opróżnienia, a dla lubowników sztuki znajdzie się zawsze powód do jej częstszego zwiedzania. Doświadczenie roku przyszłego udowodni zapewne zasadność pożytków i skuteczności środka, tak z góry przewidywanych. — *Panowie!* Z porównania działalności w tym roku Towarzystwa z rokiem poprzednim, widzimy w kilku względach postęp pocieszający. Ilość nadesłanych na Wystawę tworów sztuki bardzo się zwiększyła. Zakup tak co do liczby dzieł, jak zwłaszcza co do summy po temu wyłożonej, podnieść mogliśmy znacznie. Powiększony dochód z opłaty przy wejściu na Wystawę, dowodzi liczniejszego jej zwiedzania, a tém samém wzrostu zamiłowania sztuki, powszechniejszej dla jej rozwoju życzliwości i zaciekawienia, co za każdym przybyciem znamenitszego dzieła tém widoczniejszém się staje. Dodam, że się też umniejsza zaległość na obowiązkowém wykupywaniu rocznych dowodów składkowych. Tak tedy przy kończącym się roku, cieszyć się możemy z znacznie polepszającego się Towarzystwa stanu, życząc mu zarazem na rok nadchodzący coraz wzrastającego rozwoju, którego główne poparcie od wszechstronnego współzucia zależy.

Następnie przystąpiono do samego losowania, do czego na asessorów zaprosił Vice-Prezes Członków Rzeczywistych: Rodryga Hr. Potockiego i S. Orgelbranda, którzy wychodzące numera i losy ogłaszali, wyjmowane z kol przez dwie sierotki z Towarzystwa Dobroczynności. Wygrane wypadły w poniższej kolei.

- Nr. 577. Kossaka, Stado na Podolu.
- „ 1060. Ruśkiewicza; Szklary (krajobraz).
- „ 126. Zaleskiego, Katedra na Wawelu.
- „ 1455. Jendego, Góral.
- „ 38. Rycerskiego, S. Magdalena.
- „ 666. Breslaura, Pryspała (krajobraz).
- „ 1297. Grabowskiego. Głowa (studjum).
- „ 419. Małeckiego, Zakrystya po Bernardyńska.
- „ 642. Wyszyńskiego, Krakowskie przedmieście.
- „ 1194. Kolasińskiego, Kwiaty.
- „ 833. Gumńskiego. Chata rybacka (akwarela).
- „ 323. Eljasza, Kątski.

- Nr. 1141. Kostrzewskiego, Dworek szlachecki.
 „ 7. Kostrzewskiego, Scena pod lasem.
 „ 918. Schouppego, Chrystus kuszony przez czarta.
 „ 879. Sypniewskiego, Bitwa średniowieczna.
 „ 444. Gryglewskiego, Kościół w Bardyowie.
 „ 207. Kaczorowskiego, Madonna.
 „ 728. Strzałeckiego, Madonna.
 „ 289. Gersona, Gdańsk.
 „ 336. Ruśkiewicza, Łacha nadwiślańska.
 „ 367. Kossaka, Piątek na Pradze.
 „ 565. Malinowskiego, Krajobraz.
 „ 820. Głębockiego, Kostucha.
 „ 1313. Kostrzewskiego, Handlarz (akwarella).
 „ 155. Szczurkiewicza, Głowa Chrystusa, z marmuru.
 „ 809. Pillatego, Czarniecki pod Warką.
 „ 1136. Pillatego, Kabalarka.
 „ 1218. Kostrzewskiego, Nabywcy (akwarella).
 „ 893. Sypniewskiego, Bitwa pod Puckiem,
 „ 1457. Szermentowskiego, Wspomnienia.
 „ 1484. Gumńskiego, Zmrok w lesie.
 „ 55. Stattlera, Bogdan Zaleski (rzeźba) z marmuru.
 „ 1212. Pruszyńskiego, Madonna, rzeźba z piaskowca.
 „ 618. Brzozowskiego, Bienieszo.
 „ 331. Marczewskiego, Widok ukraiński.
 „ 1486. Brodowskiego, Nebaba.
 „ 1238. Brodowskiego, Konie szlacheckie.

W dniu 15 marca r. 1866 odbyło się coroczne ogólne zebranie zwyczajne Towarzystwa w lokalu wystawy, w obec JW. R. R. St. Witte Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissyi Rządowej Oświecenia Publicznego, a Prezesa z urzędu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Zagaił posiedzenie JW. Dyrektor Główny, wskazując w treściwych wyrazach powód zebrania Ustawą przepisany; zwrócił uwagę na zeszłoroczny znacznie zwiększony rozwój instytucyi, i dołączył życzenie, ażeby przekonanie o jęj użyteczności coraz więcej wzrastało. Poczém objawił całe współczucie swoje dla Towarzystwa, i nakoniec oświadczył publiczne podziękowanie zastępcy swemu w kierunku sprawami Towarzystwa Vice Prezesowi i całemu Komitetowi, za prace i zajmowanie się gorliwe interesami tej instytucyi. Naresz-

cie otworzywszy posiedzenie, zaprosił Vice-Prezesa do dalszego przewodniczenia takowemu. Z kolei zabrał głos Vice-Prezes Towarzystwa, jak następuje:

Panowie!

W wierném wykonywaniu obowiązków ustawą mu przepisanych, Komitet składa dziś ogólnemu Towarzystwu zebraniu, zliczenia roczne kassowe, stan i obrot funduszków, a ważniejsze komitetu czynności wykazujące. Wsparty i kierowany kilkoletniém już doświadczeniem zarząd funduszków Towarzystwa, jak z jednej strony usiłował wprowadzać w wydatkowaniu potoczném wszelkie oszczędności możliwe, tak z drugiej zwracał pilną uwagę na same dochodów źródła, obmyślając sposoby wzrost onych podnieść mogące. Najgłówniejszą zasadą corocznych Towarzystwa dochodów, jest wyprzedaż dowodów składkowych. Nie można dosyć powtarzać, ile tu staje się pożądaném regularne a wczesne wykupywanie obowiązkowe dowodów przez członków rzeczywistych. Atoli silniejsza ogólna wyprzedaż akcyj, dostarczałaby możność podwyższania ograniczonych nie raz szczupłością funduszków zakupów z wystawy, pozwalalaby nabywanie szersze tworów celniejszych, a tém samém droższych; ztąd zachęta dla artystów stawiałaby się skuteczniejszą, a dla członków tém ponętniejsze losowanie. Względy takowe spowodowały komitet do przyjęcia środka rozprzedaż akcyi zwiększyć mogącego, który sposobem próby na rok bieżący wprowadzony, o trafności swój sądzimy da nam przekonanie.

Z funduszu na konkursu i muzeum udzielone zostało ponownie, a już na raz ostatni stypendyum artyście ze szkoły sztuk pięknych tutejszej wyszłemu, celem doskonalenia się zagranicą w sztuce sztycharskiej. Kierunek ten z ogólnej zachęty sztuk pięknych ku jednej z nich tak obecnie zwrócony, wymaga może pewnego wyjaśnienia, co też uczynić właśnie zamierzam. Sztycharstwo czyli miedziorytnictwo było zdawna i jest potąd powszechnie uznane, jako sztuka takóŜ pierwszorzędna, czyto w samodzielnych swych tworach, czy w odtworzeniach dzieł sztuk innych. Od wieków uprawiano ją świetnie, jest stale wysoce wszędzie ceniona, a długo prawie wyłącznie świadczyła przysługi. W wieku dopiero naszym tak bardzo we wszystkiém, jak się to zowie praktycznym, przy udoskonaleniu drzeworytnictwa, przy wynalazku litografii i fotografii, przy stosunkowej onych taniości, sztuka sztycharska choć sama uposaŜona staloryceniem, doznała

silnego współubiegania, lubo doskonałością swą i wykończeniem daleko wyżej stoi i zawsze stać będzie. W kraju naszym sztuka tak kwitła także oddawna z powodzeniem, a wielu w niej naszych artystów doznawało i zagranicą niepospolitej wziętości i sławy, która im tamże po dziś dzień zostaje. Że przytoczę tylko z czasów dawniejszych: Stwosza, Ziarnkę, Faleka, Morawę, Szymonowicza, Lubienieckiego, Chodowieckiego, Johna, Płonskiego, przemilczając innych, jako też żyjących. W Warszawie w ostatnich latach mieliśmy dwóch odznaczonych stycharzy, Adolfa Dietrycha i profesora Jana Piwarskiego; wydarła nam obu śmierć przedwczesna. Pozostający zdolny stycharz Jan Lewicki, właśnie co odjechał daleko, a sędziwy starzec znać niepowrotnie. Dziś więc sztuka rzeczona nie ma tu żadnego przedstawiciela, sądzymy przeto że w porę zachęta ku niej przychodzi.

Zboczenie to me wstecznym na przeszłość poglądem, wybaczyć racycie Panowie badaczowi staremu. Wszakże znawstwo i ocena sztuki nowoczesnej, wymaga i dawniejszej wiedzy, a zwykłą niestety wszelkich spraw ludzkich koleją, co dziś nowością przywabia, blaskiem świeżości nęci, zbyt prędko zasunie się w bezdenną otchłań przeszłości, po czasów zaś dopiero przebiegu, uznanie zasług czy chwały, zostaje rzetelne i trwałe.

Muzeum nasze w tym roku obdarzone było przez członka rzeczywistego hr. Skarbkę, krajobrazem ożywionym postaciami, pędzla własnego. Dar ten będzie tu drogą szanownego dawcy pamiątką, jak niemińc ciekawém przypomnieniem rzadkiego objawu w przyrodzie, pełnego zaćmienia słońca przed laty widzialnego w Warszawie, a które ów obraz przedstawia.

Komitet z funduszów Towarzystwa zakupić mógł po raz pierwszy do Muzeum dwa z wystawy celne obrazy. Wkrótce potem boleśna przygoda spotkała młode nasze muzeum: jeden z nabytych obrazów, małego będący rozmiaru, z niesłychaną zwinnością wycięty z blejtramu, skradziony nam został, a złoczyńca uszedł niepostrzeżony i niewykryty potąd. Zdarzenia podobne dotyczą niekiedy i najzamożniejsze zbiory, tam nawet gdzie urządzony jest po salach dozór kosztowny i bardzo czujny. Trojskliwy o Towarzystwa własność Komitet, uzyskał zaraz od artysty, malarza obrazu, życzliwe oświadczenie ponowienia go z równą biegłością, koszt zaś przyjęli na siebie Komitetu członkowie. Tak więc w krótkim czasie strata powetowaną będzie, a zostanie tylko dla zarządu przestroga do większej ostrożności i smutna pamiągę uczynku niecnego.

Panowie! Komitet Wasz kończąc swe roczne zadanie, mnie-
ma że działał ciągle w duchu ustawy sumiennie, z rozważą i ogle-
dnością; może mu tych zalet niezaprzeczyć, a niechby zasady
podobne, dla instytucji dobra, i nadal każdego nowego składu
czynnościami kierowały.

Po takowej przemowie, Vice-Prezes zawezwał Sekre-
tarza, do odczytania sprawozdania z działań Komitetu za
ubiegły rok 1865, jako też sprawozdania Delegacji rachun-
kowej za tenże rok, wraz z pokwitowaniem jej w imieniu
Towarzystwa. Tu Vice-Prezes w zastosowaniu się do art.
28 ustawy, zapytał zgromadzenie, czy udzielone pokwito-
wanie zatwierdza, a otrzymawszy przychylną odpowiedź,
zawezwał Członków Rzeczywistych do składania list wy-
borczych do składu na rok następny. Komitetu i Delegacji
rachunkowej. Do sprawdzenia zaś takowych i zebrania
głosów, zaproszeni zostali przez Vice-Prezesa na asesorów:
Członkowie Rzeczywiści Kazimierz hr. Starzeński i Adolf
Kurtz. Po dokonaniu całej tej czynności, okazało się że
większością głosów wybrani zostali do Komitetu:

Z grona artystów: Schoupe Alfred, Kossak Juliusz
Simmler Józef, Lesser Alexander, Hegel Konstanty, Be-
rendt Marcelli.

Z grona miłośników: Rastawiecki baron Edward,
Lachnicki Cypryan, Wrotnowski Antoni, Karnicki Justy-
nian, Przeczdziecki hrabia Alexander, Olszyński Marcin.

Do delegacji rachunkowej: Jenike Ludwik, Lewiń-
ski Jakób, Simmler Julian.

Po tak ukończonych wyborach, odczytany został pro-
tokół ogólnego zebrania, i podpisany przez JW. Dyrektora
Głównego, tudzież obecnych członków głosujących, a na tém
posiedzenie jako zamknięte ogłoszone.

Tegoż jeszcze dnia odbyło się pierwsze posiedzenie na
rok bieżący obranego Komitetu, celem wybrania z jego gro-
na Vice-Prezesa Towarzystwa i Kassyera. Obrani zostali
Vice-Prezesem Edward baron Rastawiecki, a Kassyerm
Alfred Schoupe.

Zdanie sprawy Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, za rok 1865ty.

Powstały z wyborów na ogólnem zebraniu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w dniu 18/30 marca 1865 r. dopełnionych, Komitet, przystąpił w składzie swoim do wyboru Vice-Prezesa Towarzystwa w osobie Edwarda barona Rastawieckiego, który łącznie z obranym w tymże dniu na urząd Kassjera Alfredem Schouppe, poruczone sobie obowiązki przez cały ciąg upły-
nionego 1865 roku sprawowali.

Tak postanowiony komitet, kierujący sprawami Towarzystwa, składa dziś sprawozdanie z główniejszych czynności swoich i z rezultatów rachunkowych funduszków w zawiadywaniu jego będących.

Towarzystwo z końcem roku 1865 liczyło akcyonaryuszów 1,277 z 1,420 akceyami; z tych Członkami Rzeczywistymi było 591 osób.

Dochody w r. 1865 były następujące:

a) Ze sprzedaży dowodów składkowych.	rs. 7,085 k. —
b) Za bilety wejścia na wystawę.	" 1,115 " 25.
c) Zaległej z lat poprzednich składki od człon- ków.	" 265 " —
d) Z zasilku Rządowego.	" 1,200 " —
e) Komissowe ze sprzedaży obrazów z wysta- wy osobom prywatnym.	" 60 " 78.
f) Ze sprzedaży reprodukcji i katalogów.	" 42 " 70.
g) Ze zwrotu zaliczeń za przesyłki.	" 22 " 50.
h) Procenta od summ deponowanych.	" 239 " 56.
i) Remanent z r. 1864.	" 5,588 " 45.
Razem.	rs. 15,619 k. 24.

Wydatki.

a) Lokal.	rs. 1,050 k. —
b) Opał i światło.	" 124 " 3.
c) Porządki w lokalu.	" 84 " 3.
d) Potrzeby kancelaryi.	" 400 " —
do przeniesienia.	rs. 1.658 k. 6.

	z przeniesienia	rs. 1,658 k. 6.
e)	Płaca kustosza i służby.	„ 936 „ 90.
f)	Stypendium.	„ 225 „ —
g)	Kupno akcyi i pism zagranicznych.	„ 45 „ 70.
h)	Zaliczenia za przesyłki.	„ 105 „ 12.
i)	Utrzymanie rysowni.	„ 80 „ 20.
k)	Koszta reprodukcji.	„ 1,170 „ —
l)	Kupno dzieł sztuki do zbiorów.	„ 530 „ —
m)	Procent od biletów na Wystawę.	„ 66 „ 85.
n)	Kupno dzieł do rozlosowania.	„ 4,718 „ —
	Razem.	rs. 9.535 k. 83

Po porównaniu powyższych dochodów z wydatkami pozostało remanentem na rok 1866. rs. 6,083 kop. 41.

Remanet ten oprócz kwoty pozostawionej na pokrycie pierwszych wydatków 1866 r. obejmuje następujące kwoty.

	Depozyt prywatny na stypendyum.	rs. 165 k. —
	10ty procent z lat ubiegłych.	„ 138 „ 54.
	10ty procent za rok bieżący (1865).	„ 517 „ 9.
	Cały kapitał zapasowy.	„ 678 „ 2

W roku 1865 zbiory Towarzystwa wzbogacone zostały zakupem obrazu olejnego, pędzla artysty Löfflera, przedstawiającego „Powrót z jassyru.” Obraz ten nabyty został z odpowiednich funduszy Towarzystwa za rs. 480, tudzież obrazu olejnego, pędzla artysty Marcina Zaleskiego przedstawiającego „Wnętrze Katedry S. Jana w Warszawie” za rs. 50.

Do tychże zbiorów przybyły nadto:

a) Ofiarowane przez Vice-Prezesa Towarzystwa barona Rastawieckiego, kolekcya-szttychów Galeryi Pitti i zbiór szttychów różnych autorów.

b) Obraz przedstawiający zaćmienie słońca w r. 1851 olejno malowany i darowany przez autora Fryderyka hrabiego Skarbka.

c) Egzemplarz pisma peryodycznego pod tytułem „Gazeta Muzyczna i teatralna” którą Redaktor onejże Członek Rzeczywisty Tomasz Lebrun zobowiązał się stale w miarę jej wychodzenia dostarczać.

d) Obraz artysty Duntzego przedstawiający krajobraz Norwegijski, a który to obraz Towarzystwo wygrało na akcyę Düssel-dorfskiego Kunst-Vereinu.

W ciągu pomienionego roku prenumerowane były na rzecz Towarzystwa.

- a) Pismo niemieckie artystyczne pod tytułem „Djoskury.”
- b) Tygodnik Illustrowany w Warszawie wychodzący.
- c) I pismo illustrowane również w Warszawie wydawane pod tytułem „Kłosy.”

Na reprodukcję pomiędzy akcyonaryuszów za rok 1865 rozdać się mającą, obrany został przez komitet obraz Löfflera, o którym powyżej była mowa przy wzmiance o dziełach, jakie do zbiorów Towarzystwa w tymże roku przybyły.

W roku 1865 rozlosowano pomiędzy Członków Towarzystwa 39 dzieł sztuki, nabytych w dwóch seryach zakupów, za sumę rs. 4,718. Zakupy tego rodzaju odbywały się dotąd dwa razy do roku w miesiącach lipcu i grudniu, komitet zaś bacząc na dogodność wystawców i pragnąc wywołać ciągle ożywienie wystawy, postanowił, iż zakupy w mowie będące, w miarę posiadania odpowiednich funduszków, następować będą co kwartał.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, nadmienić należy, iż komitet pragnąc, o ile na to środki funduszowe pozwalały, spełnić jedno z poruczonych Towarzystwu zadań, przeznaczył i na rok 1865 kwotę rs. 250 na stypendyum dla p. Redlicha kształcącego się za granicą w sztuce sztycharskiej.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, powyższe sprawozdanie w całej swojej treści, na posiedzeniu odbytym dnia 19/31 stycznia 1866 r. zatwierdził.

Vice-Prezes Towarzystwa *Edward Rastawiecki.*

Sekretarz *M. Vidal.*

